

# Nowe wyzwanie dla Strażników Miejsc Przyrodniczo Cennych

Idea Strażników Miejsc Przyrodniczo Cennych pojawiła się w Pracowni piętnaście lat temu. Wtedy to realizowano projekt „Dziki jest piękne – strażnicy miejsc przyrodniczo-cennych”, gdzie nazwa projektu nawiązywała do tworzonej równoległe mapy Dzika Polska i rozproszonej sieci lokalnych strażników – opiekunów tych miejsc. Powstanie mapy miało na celu zinventaryzowanie miejsc cennych przyrodniczo w Polsce oraz określenie zagrożeń na tych terenach i wskazanie miejsc kolizji na linii człowiek-przyroda.

Mapę Dzika Polska opracowano m.in. w oparciu o powstającą pod koniec lat 90. Krajową Sieć Ekologiczną ECONET-POLSKA, która była pomocna w trakcie tworzenia sieci Natura 2000 w Polsce.

Ochrony miejsc cennych przyrodniczo upatrywano właśnie w stworzeniu sieci lokalnych strażników. Mieli oni stanowić ludzki odpowiednik „przyrodniczej sieci”. Ich zadaniem miało być monitorowanie zagrożeń i podejmowanie w razie konieczności działań w swoim regionie, a jednocześnie mogli liczyć na wsparcie podobnych aktywistów / strażników z innych rejonów Polski.

W miarę transponowania prawa międzynarodowego i wspólnotowego, utworzono w Polsce sieć obszarów Natura 2000. Tym samym zwiększona została powierzchnia obszarów chronionych.

Obecny program szkoleń strażników został dostosowany do zmian w polskim prawodawstwie i odmiennych realiów. W trakcie nowej edycji, uczestnicy szkoleń mają zdobyć umiejętności w zakresie badania wartości przyrodniczych obszarów Natura 2000, ale też będą przygotowywać się do podjęcia działań administracyjno-prawnych oraz informacyjno-społecznych w razie zagrożenia tych wartości.

## Dlaczego Strażnicy są potrzebni?

Pojawiają się pytania, jakie znaczenie dla przyrody będzie miało przeszkolenie grupy 15 osób. Czy Strażnicy są w ogóle potrzebni? Przecież obszary cenne przyrodniczo, szczególnie te o najwyższym reżimie ochronnym, są nadzorowane przez powołane w tym celu instytucje państwowe. Nadzór nad parkami narodowymi pełnią ich dyrektorzy, nad rezerwatami i obszarami Natura 2000 Regionalni Dyrektorzy Ochrony Środowiska, którzy ustanawiają dla tych form ochrony przyrody plany ochrony i monitorują je.

Czy kontrola społeczna jest potrzebna? Doświadczenie i praktyka Pracowni na rzecz Wszystkich Istot mówią, że tak. Konieczny jest udział społeczeństwa w podejmowanych decyzjach administracyjnych oraz przeszkolenie w tym celu „zawodowych” ochroniarzy. Musimy budować społeczeństwo obywatelskie, które jest świadome powiązań między ludźmi i środowiskiem, traktuje środowisko/przyrodę jako wspólne dobro, ale zarazem dobro każdej jednostki. Fakty niestety mówią, że tereny cenne przyrodniczo są zagrożone nieustającą presją inwestycyjną.

Inwestycje są planowane i realizowane na obszarze Tatrzańskiego Parku Narodowego (ostoja Natura 2000 „Tatry”), Karkonoskiego (ostoja Natura 2000 „Karkonosze”) itd. Dotyczą budowy lub modernizacji kompleksów, wyciągów i tras narciarskich, ośrodków turystyczno-wypoczynkowych itd. Nasila się zjawisko realizowania inwestycji metodą faktów dokonanych, jak w przypadku ośrodka „Czarny Groń” w miejscowości Rzyki w Beskidzie Małym. Wiele z tych inwestycji zostałyby zrealizowanych bez oceny oddziaływania przedsięwzięcia na obszar Natura 2000. Zdarza się tak, że dopiero na wniosek organizacji ekologicznych inwestycje zostają przeanalizowane pod kątem

negatywnego wpływu na przyrodę, a decyzje wydawane przez instytucje publiczne często są zmieniane.

## Jaki powinien być Strażnik?

Projekt SMPC stawia sobie niełatwy cel - wyszkolenie profesjonalnych „ochroniarzy przyrody”, „licencjonowanych” Strażników. Szkolenie merytoryczne to jednak nie wszystko. Przeprowadzane równoległe ze szkoleniem SMPC warsztaty motywacyjne mają za zadanie m.in. pobudzać do zadawania głębokich pytań, do zastanowienia się, jak skutecznie chronić obszary Natura 2000. Przeprowadzone zostaną również szkolenia medialne.

Ważne dla przyrody jest szerzenie idei jej ochrony, która jest akceptowana niełatwo, ponieważ wymaga wyrzeczeń i zachęca do „dzielenia” się przyrodą z innymi gatunkami. Przyrody nie da się skutecznie chronić przenosząc śmieci z miejsca na miejsce (jak np. w akcjach „sprzątania świata”), globalnego ocieplenia nie zmieni się jedynie przez zrealizowanie jednego „dnia bez samochodu”, a już walka ze szkodnikami typu szrotówek kasztanowcowiaczek („szkodnik” kasztanowców) świadczy jedynie o naszej gatunkowej potrzebie kontrolowania procesów przyrodniczych.

Przetrwania przyrody upatrujemy w skutecznej i mądrej pracy Strażników. Istnienie Przyrody jest w naszych rękach i, jak to określił były Minister Środowiska Maciej Nowicki, *w rękach organizacji ekologicznych, „sumienia narodu”*.

Karina Nowicka-Kudłacz



Kampania edukacyjna Strażnicy Miejsc Przyrodniczo Cennych realizowana obecnie przez Pracownię na rzecz Wszystkich Istot jest współfinansowana ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.